

Sygn. akt VP 450/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy / Okręgowy w R. Wydział V

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Łucja Gruszczyńska-Czapla

Sędziowie

Ławnicy: Gabriela Jasiak, Józef Stachura

Protokolant: Izabela Niedobbecka-Kępa

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2016 roku w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko E. P.

o ustalenie istnienia stosunku pracy

- 1) oddala powództwo;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 180 zł (stu osiemdziesięciu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Gabriela Jasiak SSR Łucja Gruszczyńska-Czapla Józef Stachura

Sygn. akt V P 450/15

UZASADNIENIE

Powód J. K. wniósł przeciwko pozwanemu E. P.

o ustalenie, że pozostawał z pozwanym w stosunku pracy w okresie od 7.01.2004 r. do 28.06.2004r. Wskazał, że w tym okresie wykonywał pracę dla przedsiębiorstwa (...), którego właścicielem był pozwany. Pracował jako wykonawca robót ogólnobudowlanych w budynku nowo wybudowanej stacji diagnostycznej na ulicy (...) w R. oraz jako wykonawca robót dociepleniowych tegoż budynku. Podwykonawcą robót był P. F. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) oraz jego ojciec H. F. (1). Powód wskazał, że za prace wystawił fakturę i rozliczył podatek. Należność za wykonane prace nie została zapłacona ani przez pozwanego, ani przez podwykonawcę.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wskazał, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu istnienia stosunku pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że art. 189 k.p.c. nie znajduje zastosowania wtedy, gdy ochrony swoich praw można dochodzić w drodze powództwa o świadczenie albo o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Z okoliczności sprawy wynika, że powód mógł wystąpić z pozwem o zapłatę wynagrodzenia z stosunku pracy (o świadczenie).

Pozwany podniósł, że z art. 189 k.p.c. wynikają dwie przesłanki zasadności roszczenia o ustalenie. Pierwszą z nich jest istnienie interesu prawnego w ustaleniu istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa. Drugą zaś wykazanie przez powoda prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje lub nie istnieje. Pierwsza z tych przesłanek, tj. istnienie interesu prawnego, decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda o istnieniu stosunku prawnego lub prawa. Wykazanie istnienia drugiej z nich, tj. istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa, ostatecznie przesądza o zasadności lub niezasadności powództwa (por. wyrok SN z dnia 11 maja 2006 r., II PK 278/05). Powództwo o ustalenie będzie zatem oddalone zarówno wtedy, gdy powód nie ma interesu prawnego w jego wytoczeniu, jak i wtedy, gdy interes taki istnieje, lecz twierdzenie powoda o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego okaże się bezzasadne. W niniejszej sprawie obie te przesłanki nie zostały spełnione, a zatem powództwo winno zostać oddalone w całości.

Pozwany przyznał, że w 2004 r. H. F. (1) i jego syn P. F. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą K. P. F. wykonywali dla niego prace remontowo-budowlane w ramach łączącej ich umowy o dzieło. Zakres zleconych prac odpowiadał pracom, które powód wymienia w treści pozwu. Wynagrodzenie za wykonane prace zostało przez pozwanego wypłacone P. F.. Z uwagi na upływ prawie 12 lat od czasu wykonania przedmiotowych robót pozwany nie ma już żadnej dokumentacji finansowo-księgowej.

Pozwany stanowczo zaprzeczył, by kiedykolwiek łączyła go jakakolwiek umowa z powodem J. K.. Pozwany jedynie przypuszcza, że powód mógł wykonywać prace jako sobą zatrudniona lub podwykonawca H. F. (1) i P. F., aczkolwiek nie ma na ten temat żadnej wiedzy. Powód w żaden sposób nie podlegał zwierzchnictwu pozwanego, który wszelkie uzgodnienia w zakresie realizowanych prac omawiał z H. F. (2) i P. F.. Tym samym nawet gdyby uznać, że powoda z pozwanym łączyła umowa cywilna, to ten stosunek prawny nie może zostać uznany za stosunek pracy, gdyż brakuje w nim konstrukcyjnego dla tego stosunku elementu podporządkowania pracownika poleceniom pracodawcy.

Pozwany nie zna powoda i nigdy nie proponował mu zatrudnienia, nie zawierał z nim umowy o pracę, ani jakiegokolwiek innej umowy cywilno-prawnej, ustnej bądź pisemnej.

Powód powołuje się na wystawione faktury i zapłacony z tego tytułu podatek oraz dokumenty z kontroli przeprowadzonej przez Urząd Skarbowy z R., jednak nie zostały one dołączone do pozwu, więc pozwany nie jest w stanie ustosunkować się w pełni do powoływanych przez powoda twierdzeń w tym zakresie.

Zakres wykonanych prac, na który powołuje się powód, został faktycznie zlecony przez pozwanego przedsiębiorcom zewnętrznym, jednak ich charakter wyraźnie przemawia za tym, że były wykonywane w ramach umowy o dzieło i zamiarem pozwanego nigdy nie było związanie się z którymkolwiek z wykonawców bądź podwykonawców stosunkiem pracy. Powód nie mógł zatem oczekiwać umowy o pracę w sytuacji, w której pozwany nigdy tego nie oferował. Z ostrożności procesowej pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań H. F. (1) i P. F. na okoliczność bezpodstawności roszczenia powoda, treści i charakteru umowy łączącej świadków z pozwanym, charakteru wykonywanych prac i korzystania przez nich w zakresie wykonywania pracy z pomocy podwykonawców.

Praca w rozumieniu art. 22 k.p. to działalność zarobkowa, wykonywana osobiście przez pracownika (z możliwością zastępstwa przy wykonywaniu niektórych czynności, za zgodą pracodawcy, przez innego pracownika), wykonywana stale, powtarzająca się w codziennych lub dłuższych odstępach czasu, wykonywana na ryzyko pracodawcy, który dostarcza pracownikowi środków niezbędnych do wykonywania umówionych obowiązków oraz ponosi konsekwencje niezawinionych błędów popełnianych przez pracownika (tzw. ryzyko osobowe), a ponadto jest obowiązany do zapłaty pracownikowi wynagrodzenia w przypadkach zakłóceń w funkcjonowaniu zakładu pracy, np. Przystojów (tzw. ryzyko

techniczne) lub złej sytuacji finansowej przedsiębiorstwa (tzw. ryzyko gospodarcze). Praca winna być świadczona pod kierownictwem pracodawcy, co oznacza, że pracownik powinien stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy (art. 100 § 1 k.p.), i pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy - w czasie wyznaczonym przez pracodawcę (art. 128 k.p.). Urnowa o wykonanie (lub wykonywanie) pracy nieodpowiadającej wszystkim wymienionym wyżej cechom nie powoduje powstania stosunku pracy, nawet jeżeli praca ta spełnia niektóre z podanych warunków.

Od umowy o pracę należy odróżnić umowę o dzieło, która różni się od umowy o pracę przede wszystkim brakiem podporządkowania zamawiającemu oraz obowiązkiem osiągnięcia określonego rezultatu. Stąd wynika możliwość posługiwania się przy wykonywaniu dzieła podwykonawcami i ponoszenia przez wykonawcę w pełni ryzyka jego wykonania. Umowa o dzieło wymaga, aby świadczenie było uwieńczone konkretnym i obiektywnie sprawdzalnym rezultatem, posiadającym cechę samoistnej wartości, dla której strony zawarły umowę. Przyjmujący zamówienie działa na własny rachunek i odpowiedzialność, a rezultat musi być z góry określony i w wyniku ukończenia dzieła niezależny od wykonawcy. W przypadku wady dzieła lub braku dotrzymania terminu zamawiającemu przysługuje prawo odstąpienia od umowy, czego ryzyko ponosi wykonawca. Przy czym dzieło może mieć charakter materialny i niematerialny.

Zgodnie z obowiązującym orzecznictwem o zakwalifikowaniu umowy cywilnoprawnej jako umowy o pracę nie decyduje wyłącznie ani nazwa umowy, określająca ją jako umowę cywilnoprawną, ani też wskazujące na cywilnoprawny charakter formalne postanowienia umowy, ale przede wszystkim sposób jej wykonywania, a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla stosunku pracy, które odróżniają zawartą

i realizowaną umowę od innych cywilnoprawnych umów o świadczenie usług (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt III AUa 61/14.) Na powstanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. składa się nie tylko złożenie oświadczeń woli, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie umówionej pracy, na warunkach określonych

w umowie. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy, wystawienie świadectwa pracy, czy nawet wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy wynikających z art. 22 k.p. Istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt III AUa 1179/11).

Powód nie wykazał, ani też nie uprawdopodobnił, że łączył go z pozwanym stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Całe roszczenie opiera się na wątpliwym twierdzeniu powoda, który prawdopodobnie wykonywał u pozwanego pracę jako podwykonawca, a teraz nadużywając przysługującego jednostce prawa podmiotowego wytoczył przedmiotowe powództwo. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominać te, których nie wykazała w sposób przekonujący.

Powód słuchany informacyjnie wskazał, że z żądaniem ustalenia wystąpił przeciwko pozwanemu po ponad 10-ciu latach, bo przeprowadził się do S., bo został eksmitowany z mieszkania w R.. On w 2004 r. albo prowadził działalność gospodarczą, albo był prezesem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Domaga się ustalenia stosunku pracy z pozwanym, bo chodzi mu o rozliczenia finansowe z pozwanym, bo P. F. prowadził działalność gospodarczą, był generalnym wykonawcą usług wykonywanych w budynku pozwanego. Powód wskazał, że ojciec P. - H. poprosił go, aby pomógł wykonać mu część pracy jako podwykonawca on się na to zgodził. Za te wykonane czynności wystawił faktury, a nawet zmniejszył kwotę w kolejnej fakturze na prośbę pana F.. Ojciec P. wyjechał po 2 miesiącach za granicę, a P. nie chciał już z nim rozmawiać. Dopiero teraz występuje

z roszczeniami, bo H. F. (1), ojciec P., powiedział mu, że jak upłynie termin gwarancji, okres 10 lat, to on się wtedy ze nim rozliczy, wypłaci należności z faktury. Ustalał, że firma (...) już nie istnieje albo że jest zawieszona. H. F. (1) jest obecnie na emeryturze.

Pozwana wskazała, że już pobieżna analiza pism powoda i załączników wskazuje, że powód zdaje się pomylił osobę, która mogłaby być pozwanym w sprawie. Faktury wystawione są na firmę (...). Powód słuchany informacyjnie sam przyznał, że to z tą firmą współpracował, łączyła go jakaś umowa o wykonawstwo z tą firmą. Nie ma powiązania z firmą pozwanego. Nawet gdyby przyjąć, że firma pana F. wykonywała na rzecz firmy pozwanego usługę, to było to w ramach umowy o dzieło, która została rozliczona między jej stronami. Pozwany nigdy nie podpisywał ani nie zobowiązywał się do podpisania umowy o pracę z powodem. Sam powód wskazuje, że prowadził wówczas działalność gospodarzą lub był prezesem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Kwestia zapłat za zaległe faktury, których nie pozwany jest adresatem, nie dotyczą pozwanego. Sprawy o rozliczenia z faktur nie należą do kompetencji sądu pracy.

Powód wskazał, że nie zgadza się ze stanowiskiem pozwanego dlatego, że odpowiedzialność jest osoby, która jest właścicielem gruntu i powiedział mu tak wykładowca na studiach i dlatego pozwany jako właściciel gruntu jest pozwany.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany od 1991 r. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego pod nazwą P. E. Usługi (...) (informacja z (...), k. 33).

W dniu 2.07.2004 r. powód wystawił fakturę Nr (...) na nabywcę: (...) Firma Budowlano- (...). F.. W fakturze powód wskazał, że jest wystawcą faktury prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą „Remonty B.-K. - B. J.”. Faktura została wystawiona za ocieplenie budynku w firmie (...) w R.. W fakturze kwota netto powiększona została o 22% podatku od towarów i usług. Pierwotnie kwota netto wynosiła 8.113,00 zł, następnie została skreślona i wpisana pod skreśleniem kwota 3.172,00 zł, a jednocześnie powód wystawił pod tą samą datą i tym samym numerem faktury nową fakturę Nr (...) na dotychczasowego nabywcę: (...) Firma Budowlano- (...). F., z tym, że na kwotę 3.172,00 zł. Obie faktury nie zawierały podpisu osoby upoważnionej do odbioru faktury (faktura, k. 43, faktura, k. 44).

Pismami z 31.05.2014 r. i 6.10.2014 r. powód wezwał pozwanego do rozliczenia za wykonane przez niego usługi w ramach „odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy”. W pismach powód wskazał, że jako właściciel przedsiębiorstwa budowlanego wykonał usługi podwykonawstwa w zakresie techniki budowlanej na rzecz (...) Firma Budowlano- (...), którego partnerem w umowie dwustronnej występował jego syn P. F.. Powód wskazał, że jest poszkodowanym podwykonawcą. Wystawione przez niego faktury nie zostały zapłacone przez (...) H. F. (1). Powód podkreślił, że otrzymane zlecenia traktował jako wielkie wyzwanie, które miało być kolejnym krokiem do rozwoju przedsiębiorstwa. Materiał dostarczała firma (...) H. F. (1). Pewne zdarzenia wymagały akceptacji P. F.. Powód wskazał w piśmie, że rozpoczynając inwestycję zaciągnął kredyt na wynajem rusztowań z firmy (...), na zakup nowego sprzętu, na zapłatę za pracę zatrudnionym i opłatę obowiązkowego ubezpieczenia. Generalny wykonawca – P. F. w osobie H. F. (1) - przekazał mu na ten cel tylko 500,00 zł i zaprosił na obiad w okolicach K.. Największym problemem były jednak niezapłacone faktury. Powód wskazał, że przyciągał do swojego przedsiębiorstwa inwestycje i właściwych, wykwalifikowanych, pracowników. Niegodne zachowanie P. i H. doprowadziło do upadku jego firmy (pisma z potwierdzeniami nadania, k. 48, 49, notatka, k. 45).

W zestawieniu przychodu z tytułu sprzedaży towarów i usług, w którym to zestawieniu powód podawał też pozycję z księgi podatkowej odpowiadającą danej fakturze, powód zamieścił informacje o fakturach wystawionych w dniach 1.06.2004 r., 18.06.2004 r. i 3.07.2004 r. przeciwko (...) Firma Budowlano- (...), na wartości netto 4.000,00 zł, 2.000,00 zł, 1.000,00 zł - pozycje księgi podatkowej: 155, 178, 271 (zestawienia przychodu z tytułu sprzedaży towarów i usług, k. 46-47).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dokumenty, które nie były przez strony kwestionowane. Okoliczności sprawy zostały również wyjaśnione przez powoda w ramach informacyjnego wysłuchania.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków H. F. (1) i P. F., gdyż okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione, a przeprowadzenie tych dowodów jedynie niepotrzebnie przedłużyłoby postępowanie (art. 217 § 3 k.p.c.). Nie można też nie zauważyć, że to na powodzie spoczywa ciężar dowodowy, a nie na pozwanym. Przede wszystkim w okolicznościach sprawy, w świetle złożonych przez powoda faktur i zestawienia przychodu z tytułu sprzedaży towarów i usług oraz okoliczności podanych przez niego w ramach informacyjnego wysłuchania jednoznacznie wynikało, że roszczenie powoda ma związek

z działalnością gospodarczą prowadzoną w tamtym czasie przez powoda i rozliczeniami pomiędzy przedsiębiorcami, z jego kontrahentem, którym nie był pozwany, lecz (...) Firma Budowlano- (...). Stanowisko powoda, że odpowiedzialność pozwanego wynika z tego, że jest właścicielem gruntu, na którym jego firma wykonała prace, nie było zasadne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wystąpił przeciwko pozwanemu o ustalenie, że pozostawał z pozwanym w stosunku pracy w okresie od 7.01.2004 r. do 28.06.2004 r.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Możliwość dochodzenia przez powoda świadczeń z określonego stosunku prawnego wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu tego stosunku. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje wówczas, gdy ma miejsce niepewność co do prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny musi istnieć i być interesem konkretnym, a nie mogącym pojawić się dopiero w przyszłości, mogącym wystąpić hipotetycznie w przyszłości. Na podstawie art. 189 k.p.c. można dochodzić jedynie ustalenia istnienia prawa lub stosunku prawnego. Nie można natomiast żądać ustalenia stanu faktycznego lub faktu (wyrok SN z 5.10.1982 r., III CRN 244/82, LEX nr 8469).

Zasadny był zarzut pozwanego braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia.

Powód wskazał, że domaga się ustalenia stosunku pracy z pozwanym, bo chodzi mu o rozliczenia finansowe z pozwanym, bo generalny wykonawca usługi (...), który prowadził działalność gospodarczą, ani jego ojciec H. F. (1), który prowadził działalność (...) Firma Budowlano- (...), nie zapłacili faktur wystawionych przez powoda na (...) Firma Budowlano- (...).

Już z tej przyczyny powództwo o ustalenie podlegało oddaleniu (skoro powód może wystąpić z powództwem o świadczenie).

Ma marginesie można wskazać, że w świetle dokumentów złożonych przez samego powoda jednoznacznie wynika, że źródłem roszczeń powoda są rozliczenia pomiędzy przedsiębiorcami, pomiędzy powodem prowadzącym w tamtym czasie działalność gospodarczą a jego kontrahentem (...) Firma Budowlano- (...). Nie może tu być mowy o stosunku pracy. Sam powód wskazał (w tym w pismach przedsądowych kierowanych do pozwanego), że wykonał usługę na nieruchomości pozwanego w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, jako podwykonawca P./H. F. (1), którzy byli generalnym wykonawcą. Zlecenia traktował jako wyzwanie, kolejny krok do rozwoju przedsiębiorstwa. Powód przyciągał do swojego przedsiębiorstwa inwestycje i właściwych, wykwalifikowanych, pracowników. Materiał do wykonania usługi dostarczała firma (...) H. F. (1). Pewne rzeczy wymagały akceptacji P. F.. Powód – jak wskazał – w celu wykonania usługi wynajął rusztowania z firmy (...), zakupił nowy sprzęt, zapłacił za pracę zatrudnionym osobom i opłacił obowiązkowe ubezpieczenia (co sfinansował z zaciągniętego kredytu, gdyż od H. F. (1) otrzymał na ten cel tylko kwotę 500,00 zł). Za wykonaną usługę wystawił faktury na (...) Firma Budowlano-

(...), rozliczył się z podatkiem (jak podaje), jednak – jak wskazuje – faktury te nie zostały zapłacone. Powód wskazał, że niegodne zachowanie P.

i H. doprowadziło do upadku jego firmy.

Mając powyższe na uwadze Sąd – wobec niespełnienia przesłanek art. 189 k.p.c. - w pkt 1 wyroku oddalił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. W świetle tej zasady, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Sąd uwzględnił, że zgodnie z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia (weszło w życie 1 stycznia 2016 r.) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Niniejsza sprawa została wszczęta przed 1 stycznia 2016 r., a po 1 sierpnia 2015 r.

Jak wynika z § 1 pkt 3) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. poz. 1079) od dnia 1 sierpnia 2015 r. wprowadzona została nowa stawka minimalna 180 zł m.in. w sprawach

o nawiązanie umowy o pracę. Jednocześnie zgodnie z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 461 ze zm.) wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju.

Sąd zatem w pkt 2 wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.